

DAGMARA MARYN-STACHURSKA

Uniwersytet Gdański, Zakład Języka Polskiego
ORCID ID 0000-0002-5305-2985)

O znaczeniu przedmiotowym i metatekstowym jednostek *normalny i normalnie*

1.1. W niniejszym artykule podejmę próbę rekonstrukcji znaczenia jednostek *normalny* oraz *normalnie*, ale przede wszystkim postaram się ustalić status gramatyczny obydwu ciągów. Zgodnie z koncepcją Jadwigi Wajszczuk (2010), jej motywowanym semantycznie składniowym podziałem leksemów, możemy wyróżnić jednostki poziomu przedmiotowego i jednostki poziomu meta. Koncepcja J. Wajszczuk oparta jest na dwóch głównych opozycjach: łączliwości wobec jej braku, a także składni zależności wobec składni kookurencji. Ze względu na tak wyznaczone opozycje możliwe jest przeciwstawienie leksemów paraleksemom, które nie otwierają żadnej pozycji (np. wykrzykniki). W zbiorze leksemów wyróżnia się jednostki otwierające pozycje semantycznie nacechowane lub wchodzące na jedną z takich pozycji – syntaktemy. Z drugiej strony trzeba sytuować jednostki, które żadnej z tych cech nie mają, tzw. parataktemy. Jednostki te nie uzupełniają znaczeń wyrażen występujących w otwieranych przez siebie pozycjach znaczeniem własnym. Znaczenia kookurujących wyrażen nie mogą się wykluczać, są natomiast od siebie niezależne (Grochowski 2012). Parataktemy są operatorami metatekstowymi, tzn. stanowią komentarze mówiącego do treści wyrażen występujących w otwieranych pozycjach. Do tej klasy leksemów zalicza się m.in. partykuły, a więc klasę jednostek o niewątpliwym charakterze metatekstowym.

Do klasy syntaktemów należy ogromna większość wyróżnianych tradycyjnie tzw. części mowy, czyli rzeczowniki, przymiotniki, czasowniki, przysłówki, liczebniki, zaimki, przyimki, imiesłowy przymiotnikowe i przysłówkowe. Należą tu również włączniki (klasa jednostek wyróżniona przez J. Wajszczuk (1997)) oraz operatory metapredykatywne. Te ostatnie spełniają jedynie pierwszy człon alternatywy. Nie wchodzą na pozycje otwierane przez jednostki innych klas, lecz tylko otwierają pozycje semantycznie nacechowane. Jednostki, które wchodzą na te pozycje, pomimo różnicy formalnej (należą

do różnych klas gramatycznych), łączy wspólna własność znaczeniowa. Operatory metapredykatywne są włączonymi w składnię zdania komentarzami z poziomu meta. Jak przystało na wyrażenia z metapoziomu, służą do komentowania spełnianego właśnie aktu mowy. Komentują dobór najodpowiedniejszego dla danej sytuacji predykatu. Operatory metatekstowe są komentarzami do całego wypowiedzenia lub do składnika wypowiedzenia (operują na składniku struktury tematyczno-rematycznej lub na całej strukturze). Charakterystyczne jest dla nich podwójne odniesienie: do samej wypowiedzi (do tego, co jest / zostało powiedziane) i do nadawcy tej wypowiedzi (Grochowski 2007, 2008). Nie tworzą z innymi wyrażeniami związków opartych na zależności, lecz z nimi kookurują. Operatory metatekstowe sterują „selekcjonowaniem charakterystyk nadających się na rematy” (Danielewiczowa 2012: 98). Niektóre jednostki o znaczeniu przedmiotowym mają swoje homonimiczne odpowiedniki w klasie wyrażen metatekstowych (np. *właściwie* – jednostka o tym kształcie reprezentuje bądź klasę przysłówków, bądź klasę partykuł, *widocznie* – przysówek lub partykuła). Słowniki języka polskiego nie zawsze notują ten fakt.

Przyglądając się opisom słownikowym interesujących mnie ciągów, należy zauważyć, że jedynie WSJP PAN notuje dwa znaczenia jednostki *normalny*, uznając ją za jednostkę polisemiczną. W słowniku nie wyodrębnia się zatem jednostek o różnej kwalifikacji gramatycznej na poziomie tzw. części mowy. Wbrew opisom słownikowym należy wyróżnić dwie jednostki o kształcie NORMALNY (*normalny1* – przymiotnik i *normalny2* – operator metapredykatywny) oraz dwa leksemy o postaci NORMALNIE (*normalnie1* – przysówek i *normalnie2* – operator metapredykatywny¹). Tym, co pozwala, a wręcz nakazuje zaliczyć wyrażenia *normalny2* i *normalnie2* do odrębnej klasy leksemów (innej niż, odpowiednio, przymiotniki i przysłówki) są własności wspomnianych jednostek określone na podstawie zastosowania następujących kryteriów (Danielewiczowa 2012: 81–82):

- powiązanie danego wyrażenia z niekontrastywnym akcentem zdaniowym,
- miejsce systemowo przewidziane dla badanego słowa w porządku linearnym wypowiedzenia,
- zdolność do podlegania lub niepodlegania negacji,
- odniesienie do kategorii stopnia poprzez możliwość lub brak możliwości tworzenia komparatywu i superlatywu,

¹ O wyrażeniach tego typu wspominałam w innym tekście (Maryn 2010a), nazywając je za Magdaleną Danielewiczową (2007) przymiotnikami metatekstowymi. M. Danielewiczowa zweryfikowała swój pogląd w późniejszym opracowaniu (Danielewiczowa 2012). Uznała, że odpowiedni na ich określenie jest termin *metapredykatywne*, a nie metatekstowe, bowiem nie tylko „włączone są one w kombinacje składniowe, lecz także nakładają na wiążące się z nimi rzeczowniki poważne ograniczenia semantyczne” (Danielewiczowa 2012: 110). Termin *metapredykatywność* wprowadził do językoznawstwa polonistycznego Maciej Grochowski (1986). Nadawał mu jednak szerszy zakres odniesienia, uznając za jednostki metapredykatywne takie wyrażenia, za pomocą których mówi się coś o wyrażeniach. M. Danielewiczowa postuluje zawężenie tego pojęcia poprzez oddzielenie zjawisk podobnych, w szczególności parentezy i metatekstu, w rozumieniu tego terminu zaproponowanym przez J. Wajszczuk (2005).

– zakres łączliwości semantyczno-składniowej, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości wchodzenia w związki z wyrażeniami zaprzeczonymi, a także tworzenia konstrukcji szeregowych z odpowiednimi jednostkami z przedmiotowego poziomu języka,
– możliwość użycia w kontekście, w którym występuje jednostka o tym samym kształcie.

1.2. Dla badanych wyrażen charakterystyczne są następujące typy kontekstów, por.:

- (1) *Miał normalną rodzinę.*
- (2) *Zachowywał się zupełnie normalnie.*
- (3) *Ten Wiesiek to jest normalny kanciarz.*
- (4) *On normalnie kpi sobie ze mnie.*

W kontekstach (1)–(2) pojawia się przymiotnik *normalny1* oraz *normalnie1* – przyśłówki. Jednostki te mają odniesienie wyłącznie pozajęzykowe. Status badanych jednostek ze zdań (3)–(4) jest odmienny. Poprzez powiedzenie *normalny / normalnie* nadawca ujawnia sam akt mówienia, badane wyrażenia mają odniesienie wewnątrztekstowe. Odnoszą się do wypowiedzenia, charakteryzując jednocześnie samego nadawcę. Są to zatem jednostki z metatekstowego poziomu języka (*normalny2* i *normalnie2*), służą bowiem do komentowania spełnianego właśnie aktu mowy. W słownikach języka polskiego przymiotnik *normalny* jest definiowany przez ciąg *typowy* (por. definicję w WSJP). Możliwa jest wzajemna substytucja, choć nie bezwyjątkowa, obydwu ciągów, bez znaczących konsekwencji dla wartości logicznej zdania. *Typowy* tzn. mający cechy charakterystyczne dla danej klasy obiektów, a więc taki, który może być dobrym przykładem tej klasy (por. ISJP). Cechy charakterystyczne pozwalają odróżnić dany obiekt od innych obiektów i stanowią zarazem podstawę uznania obiektu za reprezentanta danej klasy. Fakt, że oba ciągi mogą pojawić się w podobnych kontekstach, nie oznacza bynajmniej, że należy uznać je za jednostki synonimiczne, mimo że taka informacja pojawia się w słownikach języka polskiego, por. np.:

- (5) *Przeszedł typową / normalną drogę awansu w hierarchii wojskowej.*
- (6) *To był typowy / normalny musical z happy endem.*
- (7) *Taka tam typowa / normalna polska historia.*
- (8) *Na jej uwagi zareagował typowo / normalnie: kontratakiem.*

Użycie wyrażen *normalny1* i *normalnie1* zakłada pewną wspólną wiedzę uczestników aktu komunikacyjnego, wiedzę opartą na stereotypie. Badane ciągi w kontekstach (1)–(2) odnoszą się do pewnych typów (klas) obiektów czy pojęć (w umysłach ludzkich). Przypisywanie cech za pomocą wyrażen *normalny1 / normalnie1* to wynik porównywania obiektów pod względem jakiejś cechy. Efektem tego porównania jest stwierdzenie, że dany predykat przysługuje większości obiektów. Tego typu komunikaty są rezultatem

„uogólnień niewłaściwych, niedokładnych, przybliżonych”, tak charakterystycznych w postrzeganiu świata przez ludzi (Grzegorzczkowska 2004: 37).

Uogólnienie sądu jest konsekwencją świadomości, że przypisana właściwość powtarza się, występuje najczęściej w danej sytuacji. Ocenianie czegoś jako *normalne* jest więc pochodną wiedzy o świecie. Jest to jednak zawsze subiektywna ocena mówiącego, choć w pewnym sensie zobiektywizowana. Słuszność powyższej tezy dobrze ilustrują następujące konteksty:

- (9) *Czy zainteresowanie własnym ciałem to normalne zachowanie trzylatka? Nie wiem, nie znam zachowań trzylatków, nie mam dzieci.*
- (10) *Normalne dla noworodków jest to, że często budzą się w nocy.*

W zdaniu (9) odniesienie określenia *normalne* do zachowania trzylatka jest uzasadnione tylko wtedy, gdy opisywana sytuacja nie dziwi (nie implikuje braku rozumienia), nie zwraca naszej uwagi, bo zdarza się bardzo często. Potwierdzeniem tej obserwacji jest dewiacyjność wypowiedzeń:

- (11) **Zainteresowanie swoim ciałem jest normalne dla trzylatka, ale taki stan rzeczy jest czymś zupełnie wyjątkowym w przypadku trzylatków.*

Warunkiem prawdziwości zdań z jednostkami *normalny1* i *normalnie1* nie jest konieczne przysługiwanie obiektom danych predykatów. Są to zatem zdania syntetyczne ogólne (Bogusławski 1973, 1998; Zaucha 2012).

1.3. Jeśli mówimy o czymś, że jest *normalne* (*normalny1*), to stwierdzamy, że opisywanemu obiektowi nie przysługują takie cechy (cechy esencjalne, a więc takie, które decydują o możliwości zaliczenia danego obiektu do zbioru denotatów nazwy), które odróżniają go od innych obiektów tego samego rodzaju. Coś, co jest *normalne*, nie różni się od innych rzeczy danego typu, nie jest od nich inne, a przez to nie jest dla nas dziwne. Dany obiekt nie zwraca naszej uwagi z punktu widzenia interesującej nas cechy, odpowiada bowiem naszym skonwencjonalizowanym wyobrażeniom na temat tego, o czym mówimy (Bogusławski 2004, Wołk 2018), por. np. zdania:

- (12) *Przyrost masy ciała u kobiet w ciąży to zupełnie normalne zjawisko, to nikogo nie dziwi.*
- (13) **Przyrost masy ciała u kobiet w ciąży to zupełnie normalne zjawisko, ale bardzo mnie to dziwi.*

Coś, co nas dziwi, jest w danej sytuacji inne, niezwykle, nieoczekiwane, nie takie, jakie powinno być, jakiego byśmy się spodziewali (często niezrozumiałe). Jak pisze Mariola Wołk: „inność cechująca dziwność, dziwaczność, nietypowość, osobliwość i specyficzność zwraca naszą uwagę, wyróżnia to, co tę cechę ma, spośród innych obiektów czy zjawisk i wiąże się z przekroczeniem normy, zrelatywizowanej jednak do indywidualnych ocen i gustów mówiącego” (Wołk 2017: 148). Zdaniem badaczki

predykat *dziwny* pozostaje w swoistym konflikcie semantycznym z przymiotnikiem *normalny* (ale także *zwykły*, *zwyczajny* (tamże; por. Maryn 2009)). Choć nie wchodzi z nim w relację antonimii ani sprzeczności, to sensy obydwu wyrażen się wykluczają, co potwierdzają dewiacyjne układy:

(14) **To taki normalny dziwny człowiek.*

(15) **To był normalny dziwny dzień.*

(16) **To taki normalny dziwny film.*

Również poniższe wypowiedzenia:

(17) *Kup sobie normalne spodnie, a nie džinsy.*

(18) *Dżinsy są normalnym elementem stroju kowboja czy współczesnej młodzieży.*

potwierdzają hipotezę, że za *normalne* (znaczenie przedmiotowe) uznaje się to, co posiada cechy inwariantne, klasyfikujące, a więc jest typowe, najczęściej powtarzające się, stanowiące podstawę przypisania czegoś do danej klasy. Typowość, jak się wydaje, nie jest jednak pochodną danych empirycznych, lecz świadomości, wiedzy o świecie. Uznawanie czegoś za typowe to kwestia dana na mocy konwencji, wynika z wiedzy o świecie, nie jest to kwestia empiryczna, sprawdzalna (por. o *typowy*, *typowo* Maryn 2010). Używając przymiotnika *normalny*, orzekamy o pewnej cesze. Mechanizm owego orzekania opiera się na porównywaniu z innymi zjawiskami określonego rodzaju. Porównanie to uwidacznia brak różnicy między tym, czemu przypisujemy normalność, a innymi bytami, które mają tę cechę. Wyrażenie *normalny* wskazuje zatem na brak wyróżniania się pewnego x-a w zbiorze X. Ktoś lub coś nie jest inne pod względem jakiejś cechy od pozostałych elementów zbioru (por. o *szczególny* Kisiel 2008, 2009). Cecha ta stanowi jednocześnie podstawę przypisania obiektu do zbioru i odróżnienia od innych obiektów, które do tego zbioru nie należą. Por.:

(19) **To była normalna reakcja kogoś, kto znalazł się w takiej sytuacji, mimo że zareagował on całkowicie odmiennie od innych ludzi znajdujących się w takiej sytuacji.*

Nie jest wykluczone posiadanie przez porównywane obiekty cech je odróżniających, ale ze względu na cechę porównywaną obiekty te bądź nie różnią się wcale, bądź różnią się w niewielkim stopniu. Podstawą porównania jest zawsze zbiór obiektów, a nie jednostkowy obiekt. Badane jednostki mogą więc pojawić się w kontekstach, w których komunikuje się o istnieniu innych podobnych obiektów, jak ma to miejsce np. w zdaniu:

(20) *Kasia to normalna dziewczyna, nie żadna wyjątkowa piękność. Nie wyróżnia się specjalnie urodą wśród dziewczyn, które spotykam każdego dnia.*

Poszukując cechy, która stanowi podstawę porównania w mechanizmie orzekania normalności, dochodzimy do wniosku, że normalność można przypisać niemal wszystkiemu. Normalni mogą być ludzie, normalne mogą być rzeczy (np. *normalny*

stół, normalny samochód, normalny talerz), ale też zdarzenia (np. *normalna rozmowa, normalna sytuacja*) lub stany uczuć (*normalne uczucie, normalna miłość, normalna tęsknota, normalny strach*). Szeroka dystrybucja badanego przymiotnika i przysłówka stanowi podstawową trudność w opisie interesujących mnie wyrażen.

1.4. Jednostki *normalny2* i *normalnie2*, a więc pojawiające się w kontekstach typu (3) i (4) pełnią funkcję operatora metapredykatywnego. Należą do klasy tzw. syntaktemów (por. 1.1).

Służą do komentowania spełnianego właśnie aktu mowy, a nie jak standardowe przymiotniki i przysłówki do charakteryzowania obiektów zewnętrznych w stosunku do samego procesu mówienia, obiektów z rzeczywistości pozajęzykowej (Danielewiczowa 2012). Operatory metapredykatywne *normalny2* i *normalnie2* pełnią zatem w strukturze informacyjnej wypowiedzenia funkcję komentarza samego procesu doboru najodpowiedniejszego w danej sytuacji predykatu. Od przymiotnika i przysłówka z przedmiotowego poziomu języka odróżniają je m.in. własności prozodyczne. *Normalny2* i *normalnie2* to jednostki, na które nie może padać niekontrastywny akcent zdaniowy, którego celem nie jest na przykład skorygowanie czyjejs wypowiedzi (por. Danielewiczowa 2012: 82, Bogusławski 1977: 216–222), por.:

(21) *Z Piotra to normalny tchórz.*

(22) *To jest normalnie czubek!*

Niekontrastywny akcent zdaniowy pada w tym przypadku na argumenty, podobnie jak w układach *normalnie zmyśla, normalny oszust*. Operator metapredykatywny *normalny* jest włączony w składnię zdania z racji przysługujących mu kategorii liczby, rodzaju i przypadku. Dostosowuje on wartości kategorii gramatycznych przypadku i liczby do członu, do którego bezpośrednio się odnosi, co potwierdza ścisły związek tych elementów w strukturze treściowej wypowiedzenia. Ze względu jednak na to, że funkcją całej omawianej podklasy metapredykatów jest komentowanie użycie predykatywnych, nie wyznaczających (por. **Normalny dureń wszedł do sali*), zestaw form wyrażen jest ograniczony (por. Wierzbicka 1969). Relacja między parą metapredykatywnych *normalny* – *normalnie* nie jest relacją czysto akomodacyjną. Metapredykatywne *normalnie* wydaje się różnić pod względem semantycznym od metapredykatywnego *normalny*. Przysłówek metapredykatywny otwiera się na stany rzeczy różne pod względem aksjologicznym, nie wyłączając również tych o charakterze całkowicie neutralnym, por. np.: *normalnie wejść i zrobić awanturę, normalnie skorzystał z okazji*. Przymiotnik metapredykatywny nakłada na wiążące się z nim rzeczowniki ograniczenia semantyczne. Wchodzi w relacje z rzeczownikami niosącymi ocenę, w szczególności negatywną, choć nie są wykluczone również konteksty, w których rzeczownik wchodzący na pozycję otwieraną przez metapredykat *normalny* nie ma charakteru negatywnie oceniającego, por. np.: *normalny wariat / idiota / złodziej / przestępca / bandzior, normalna kretynka / naciągaczka / normalne głupstwo*, ale też poprawne *normalna modelka*.

W parze metapredykatów *normalny* – *normalnie* to przysłówek jest podstawą motywacji semantycznej, a nie odwrotnie (przymiotnik jest z n a c z e n i o w o derywowany od przysłówka), por. *normalnie go oszukał* → *to normalny oszust*. Różnicę między formalną a semantyczną pochodnością można zauważyć również w parze *normalny1* – *normalnie1*. Przysłówek stanowi podstawę derywacji semantycznej przymiotnika, mimo że jest od niego formalnie derywowany, por.: *normalna dziewczyna* → *zachowuje się / wygląda normalnie*.

Funkcją operatorów metapredykatywnych *normalny* i *normalnie* jest charakterystyka nadawcy, która polega na ukazaniu jego stosunku „do adekwatności użycia określonego predykatu w odniesieniu do danego przedmiotu wypowiedzi” (por. Danielewiczowa 2007: 230). Mówiąc *Z Piotra to normalny tch/órz*, mówimy zatem nie tylko o wyrażeniu *tchórz*, ale i o naszym stosunku do obiektu. Wyrażenie *normalny2* wnosi do wypowiedzi komponent oceny. Za pomocą tego wyrażenia mówiący wyraża subiektywne przekonanie, że zachodzi dany stan rzeczy, a nawet więcej – wyraża pewność, że przypisywana właściwość przysługuje danemu obiektowi. *Normalny2* i *normalnie2* odsyłają do wyrażen języka naturalnego rozpatrywanych pod kątem ich znaczenia. Za pomocą wspomnianych jednostek wprowadza się w zdaniu charakterystykę pewnego predykatu, jako takiego, który ma jak najtrafniej zdać sprawę z relacji w świecie zewnętrznym. Mówiąc *normalny X (normalny2)*, nie mówię, że *X* jest *normalne (normalne1)*. Chcę raczej znaleźć najwłaściwsze słowo, odpowiedni predykat, który oddaje dany stan rzeczy. Mówiąc *Z Piotra to normalny tch/órz*, komunikuję zatem, że *tchórz* to najwłaściwsza nazwa na stan rzeczy, który opisuję, a który sam nie jest obiektywny. Ocena jest również wpisana w znaczenie przymiotnika z przedmiotowego poziomu wypowiedzi. Chodzi tu jednak tylko o subiektywną charakterystykę danego stanu rzeczy, a nie o charakterystykę mówiącego, jego stosunek do treści wypowiedzi.

2. O metatekstowym charakterze jednostek *normalny2* i *normalnie2* w zdaniach (3)–(4), (21)–(22) świadczą pewne fakty językowe (por. l. l.). Operator metapredykatywny *normalny2* pozbawiony jest referencji pozajęzykowej, odsyła bowiem do wyrażenia tekstowego. Nie może zostać użyty w funkcji orzecznika, por. np.:

- (23) *Piotr zrobił mi normalne świństwo!*
 (24) **Świństwo, jakie zrobił mi Piotr, jest normalne.*
 (25) *To normalna głupota, by tak się eksploatować.*
 (26) **Głupota, jaką jest takie eksploatowanie się, jest normalna.*

Tylko *normalny1* może pojawić się w pozycji orzecznikowej, por. np.:

- (27) *Miała na sobie zupełnie normalny płaszcz.*
 (28) *Miała na sobie płaszcz, który był zupełnie normalny.*
 (29) *To jest normalne zachowanie dziecka w jej wieku.*

Nie jest możliwe użycie ciągu *normalny*² jako odpowiedzi na pytania *jaki?* i *który?* (por. Danielewiczowa 2007: 229), por. np.:

(30) *A to oszustka! Jaka? *Normalna.*

(31) *Lubię chleb. Jaki? Normalny.*

Operator metapredykatywny, jak zostało wspomniane już wcześniej, nie przyjmuje na siebie niekontrastywnego akcentu zdaniowego (por. Bogusławski 1977, Danielewiczowa 2007). W wypowiedzeniu nie może zająć pozycji rematycznej. Charakterystyka predykatu wprowadzana przez operator metapredykatywny jest zawsze stematyzowana. Wyrażenia z przedmiotowego poziomu języka mogą natomiast być użyte rematycznie, co potwierdza procedura kontrastowania eliminacyjnego. Możliwe jest zaakcentowanie przymiotnika, por. np.:

(32) *Wiodła normalne, a nie jakieś niezwykłe życie.*

(33) *Zaserwowałam im norm/alne dania, a nie jakieś tam wyszuk/ane.*

Przymiotniki i przysłowki metapredykatywne zajmują charakterystyczną pozycję na linii tekstu. Wspomniane wyrażenia występują w antepozycji w stosunku do wyrażzeń, dla których otwierają miejsce. Por.:

(34) *Ten człowiek normalnie sobie ze mnie zakpił.*

(35) *To normalny oszust!*

Przeniesienie przymiotnika lub przysłowka metapredykatywnego na ostatnią pozycję w zdaniu wydaje się niewłaściwe ze względu na fakt, że pozycja ta jest nośnikiem akcentu zdaniowego (przy nienacechowanej realizacji prozodycznej). Por. wątpliwe:

(36) *[?]Ten człowiek sobie ze mnie zakpił normalnie.*

Ponieważ charakteryzowany predykat odnosi się do obiektów świata zewnętrznego, sam zaś stanowi przedmiot odniesienia dla metapredykatu, możliwe jest niekiedy oddzielenie operatora metapredykatywnego od charakteryzowanego predykatu za pomocą pauzy, por.:

(37) *On najnormalniej w świecie zakpił sobie ze mnie vs On zakpił sobie ze mnie.
Najnormalniej w świecie².*

Możliwe jest połączenie przysłowka *normalnie* (*normalnie1*) z niektórymi elementami klasy intensyfikatorów. Jednostki metapredykatywne całkowicie wykluczają możliwość dodania elementów wspomnianej klasy, por. np.:

(38) *Takie warunki pracy są zupełnie normalne.*

² O ciągu *najnormalniej w świecie*, por. zdanie (52)

- (39) *Była ubrana całkiem normalnie.*
- (40) **Zupełnie normalnie szlag mnie zaraz trafi!*
- (41) **On całkiem normalnie kpi sobie ze mnie!*
- (42) **Asia to bardzo normalna wariatka.*
- (43) **Nasza współpraca to ogromne normalne nieporozumienie.*

Ze względu na jednostkowe cechy semantyczne przymiotnika i przysłówka nie mogą wchodzić one w relację np. z *bardzo*, które ma łączliwość o zakresie ograniczonym semantycznie. Łączy się mianowicie z wyrażeniami określającymi cechy gradualne.

Przysłówek *normalnie1* jest zdolny do zajmowania pozycji konotowanej. Operator metapredykatywny *normalnie2* takiej pozycji zajmować nie może, np.:

- (44) *Piotr wyglądał normalnie.*
- (45) *Nie rozumiem, jeszcze wczoraj zachowywał się normalnie.*
- (46) *Zebranie komisji przeciwalkoholowej przebiegało normalnie.*

Jednostki przedmiotowego poziomu języka, zarówno przysłówki, jak i przymiotniki można łączyć za pomocą koniunkcji i alternatywy z innymi jednostkami z tego poziomu języka. Operacja taka jest niemożliwa w przypadku jednostek metatekstowych, np.:

- (47) *To była normalna, niezmanierowana dziewczyna.*
- (48) *Kupujesz normalne podpaski czy te supercienkie?*
- (49) **To był normalny, straszny drań!*
- (50) **To normalne, wielkie oszustwo.*
- (51) **Piotr normalnie, bezczelnie kpi sobie ze mnie.*

Kolejny dowód na istnienie jednej jednostki przymiotnikowej o kształcie *normalny* i jednostki metapredykatywniej o tym samym kształcie stanowi fakt, że tylko przymiotnik *normalny1* (jednostka przedmiotowa) może być komponentem grupy nominalnej, w której *normalny* poprzedzony jest wykładnikiem kwantyfikacji referencyjnej i numerycznej, np.:

- (52) *W bufecie znalazłem sześć normalnych widelców.*
- (53) *Wszystkie normalne widelce leżały na stole.*

Jednostki metapredykatywne (zarówno *normalny2*, jak i *normalnie2*) nie mają ani form komparatywu, ani superlatywu, nie podlegają bowiem stopniowaniu. Jak pisze M. Grochowski, „stopniowanie jest operacją semantyczną, realizowaną środkami morfologicznymi i syntaktycznymi, polegającą na komunikowaniu różnic ilościowych

między cechami obiektów lub stanów rzeczy. Inwariantem semantycznym komparatywu przymiotnika jest wynik porównania danej cechy w dwóch stanach rzeczy, nieidentycznych pod względem wielkości. Inwariantem semantycznym superlatywu jest wynik porównania danej cechy w co najmniej trzech stanach rzeczy, umożliwiający wybór tego stanu, w którym wielkość tej cechy jest większa/mniejsza niż w pozostałych (Grochowski 2018: 85). Również przymiotnik *normalny1* i przysłówki *normalnie1* nie są stopniowalne, jest to jednak konsekwencją ich jednostkowych cech semantycznych. „Liczne przymiotniki określają takie rodzaje właściwości, które nie mogą stanowić kryterium porównania ilościowego, a tym samym nie mogą być charakteryzowane z punktu widzenia kategorii stopnia. Obiekt/stan rzeczy ma daną właściwość bądź jej nie ma” (Grochowski 2018: 85–86). Przysłówki i przymiotniki metapredykatywne, nawet jeśli kształtem przypominają formy superlatywu, nie są wynikiem operacji semantycznej stopniowania, por. metapredykatywne *najnormalniej* z ewentualnym rozszerzeniem *w świecie* w kontekstach typu:

(54) *Najnormalniej (w świecie) zrobił jej okropne świństwo.*

Zdaniem Magdaleny Danielewiczowej tego typu wyrażenia nie są derywowane od leksemów przysłówkowych, ale „stanowią ekspresywne wzmocnienie odpowiednich jednostek należących już do języka nieprzedmiotowego, to znaczy właśnie do przysłówków metapredykatywnych (...)” (Danielewiczowa 2012: 87). Współwystępując z przymiotnikami i przysłówkami w formie superlatywu, wspomniana fraza przyimkowa pełni funkcję (wraz z częstką *naj*) „leksykalnego wykładnika superlatywności bezwzględnej, to znaczy eksplicytnego wskazania, że odpowiednia charakterystyka przysługuje danemu obiektowi w stopniu najwyższym z możliwych” (Danielewiczowa 2012: 88). Ciągi *normalnie* i *najnormalniej* z rozszerzeniem *w świecie* trzeba traktować jako tekstowe warianty tej samej jednostki języka polskiego. M. Danielewiczowa proponuje następujący zapis słownikowy tego typu jednostek: (*naj*)*normalnie(j)* <*w świecie*>, gdzie nawiasy sygnalizują wariantywność kształtu danej jednostki (Danielewiczowa 2012: 88). Operator metapredykatywny o postaci superlatywu przysłówka (*najnormalniej*) nie ma swojego odpowiednika o kształcie komparatywu (por. **normalniej*).

Ciąg *najnormalniejszy (w świecie)* należy traktować, analogicznie, jako tekstowy wariant metapredykatywnego *normalny2*, por. przykładowe zdanie:

(55) *Wręczyłam mu tysiąc złotych, a on wypisał mi najnormalniejsze (w świecie) pokwitowanie, chociaż usiłowałam odwieść go od tego.*

Ciąg *najnormalniejszy (w świecie)* jest formą syntetyczną superlatywu przymiotnika *normalny* wyłącznie z punktu widzenia kształtu, brak bowiem formy komparatywu przymiotnika *normalny2*. Powtarzając za M. Grochowskim: „nie można (...) porównywać trzech obiektów/stanów rzeczy, co stanowi warunek konieczny superlatywu, jeżeli nie da się porównać dwóch obiektów/stanów rzeczy, co jest warunkiem semantycznym komparatywu” (Grochowski 2018: 88).

Argumentem za istnieniem dwóch leksemów o kształcie *normalny* i *normalnie* jest możliwość ich współwystępowania w jednym wypowiedzeniu, por.:

(56) *On zachowuje się normalnie nienormalnie!*

3. Badane przymiotniki są używane jako składniki terminów, a więc odrębnych jednostek języka. Np.:

(57) *Cera normalna nie wymaga specjalnych zabiegów pielęgnacyjnych.*

(58) *Cena biletu normalnego wynosi 10 zł.*

W tego typu kontekstach charakterystyczna jest postpozycja przymiotnika wobec rzeczownika. Zmiana pozycji linearnej przymiotnika powoduje, że dany ciąg nie jest już terminem. Przymiotnik staje się wówczas samodzielną jednostką.

Możliwe jest również rzeczownikowe użycie przymiotnika *normalny* w kontekstach typu:

(59) *Poproszę dwa normalne i jeden ulgowy (bilet).*

Jednostka *normalny1* może stanowić ponadto ocenę stanu psychicznego człowieka. Jak podaje ISJP, ktoś, kto jest *normalny*, nie jest upośledzony psychicznie ani fizycznie, np.:

(60) *Mieli dwoje normalnych dzieci i jedno z porażeniem mózgowym.*

(61) *Urodziła zdrowego, normalnego chłopca.*

Zanegowana jednostka *normalny1* (*normalnie1*), użyta w odniesieniu do osoby, jest nacechowana bardzo pejoratywnie, np.:

(62) *Jesteś nienormalny!*

(63) *Mam nienormalną rodzinę!*

4. Najważniejszy wniosek wynikający z przedstawionych rozważań jest następujący: istnieją odrębne jednostki leksykalne o kształcie *normalny* / *normalnie* reprezentujące klasę przymiotników i przysłówków, a także operatorów metapredykatywnych. Przedstawione rozważania należy traktować jako wprowadzenie do pogłębionej analizy znaczenia badanych predykatów. W dochodzeniu do definicji znaczeń nieocenione wydaje się porównanie analizowanych jednostek z wyrażeniami, takimi jak *przeciętny*, *średni*, *zwykły*, *zwyczajny*, *regularny*, *odpowiedni*. W słownikach języka polskiego jednostki te definiuje się zazwyczaj za pomocą powszechnie używanego pojęcia *normy*. W poszukiwaniach komponentów semantycznych badanych ciągów pomocne okaże się z pewnością zestawienie badanych predykatów z wyrażeniami stanowiącymi ich semantyczne przeciwieństwo, np. *nietypowy*, *dziwny*, *dziwaczny*, *osobliwy*, *swoisty*.

Bibliografia

- Bartmiński J., Panasiuk J., 1993, Stereotypy językowe, [w:] Encyklopedia kultury polskiej XX wieku, t. 2, red. J. Puzynina, J. Bartmiński, Wrocław.
- Bogusławski A., 1977, On the Thematic-Rhematic Structure of Sentences, Warszawa.
- Danielewiczowa M., 2007, Przymiotniki nieprzymiotniki. O pewnym niezwykłym typie wyrażen w języku polskim, Зборник Матице српске за славистику 71–72, s. 223–234.
- Danielewiczowa M., 2012, W głąb specjalizacji znaczeń. Przysłówkowe metapredykaty atestacyjne, Warszawa.
- Grochowski M., 1986, O metapredykatywnej funkcji niektórych wyrażen partykułowo-przysłówkowych w strukturze tekstu [w:] Teoria tekstu. Zbiór studiów, red. T. Dobrzyńska, Wrocław, s. 139–148.
- Grochowski M., 2007, Partykuły, parenteza a wyrażenia metatekstowe, Z polskich studiów slawistycznych, seria XI, Językoznawstwo, Warszawa, s. 69–74.
- Grochowski M., 2008, Operatory metatekstowe o kształcie superlatiwu przysłówka, *Јужнословенски Филолог LXIV*, s. 61–72.
- Grochowski M., 2012, Operatory metapredykatywne a operatory metatekstowe. Partykuły w strukturze wypowiedzenia, [w:] Polonistyka wobec wyzwań współczesności. V Kongres Polonistyki Zagranicznej, red. S. Gajda, Opole.
- Grochowski M., 2018, Asymetria semantycznych i gramatycznych ograniczeń stopniowania przymiotników w języku polskim, Z polskich studiów slawistycznych, seria 13, t. 2, red. Z. Greń, Poznań, s. 83–92.
- Grochowski M., Kisiel A., Żabowska M., 2014, Słownik gniazdowy partykuł polskich, Kraków.
- Grzegorzycowa R., 2004, Wykłady z polskiej składni, Warszawa.
- ISJP: Inny słownik języka polskiego, 2000, red. M. Bańko, Warszawa.
- Kisiel A., 2008, O szczególnych upodobaniach. Łączliwość i semantyka przymiotnika *szczególny* w języku polskim, *Poradnik Językowy*, z. 9, s. 42–53.
- Kisiel A., 2009, *Szczególny – nieszczególny, szczególnie – nieszczególnie – czy pary antonimiczne*, *Slavica Wratislaviensia CL*, s. 103–112
- Lyons J., 1984, Semantyka I, Warszawa.
- Maldjeva V., 2011, Czy normalność jest w normie, *Prace Filologiczne*, t. LX, s. 179–187.
- Maryn D., 2009, O znaczeniach przedmiotowych i metatekstowych przymiotników zwykły i zwyczajny, [w:] *W świecie słów i znaczeń*, t. 3: Z zagadnień leksykalno-semantycznych, red. B. Milewska, S. Rzedziecka, Gdańsk, s. 293–300.
- Maryn D., 2010a, O znaczeniu przedmiotowym i metatekstowym jednostek *regularny* i *regularnie*, *Linguistica Copernicana* 1 (3), s. 173–192.
- Maryn D., 2010b, On the syntactic and semantic features of the items *typowy* (typical) and *typowo* (typically / in a typical way), [w:] *Polyslav 13. Beiträge der Europäischen Slavistischen Linguistik*, München, s. 159–165.
- Maryn D., 2011, O cechach składniowych i semantycznych jednostek *typowy* i *typowo*, *Prace Filologiczne*, t. LX, s. 197–205.
- Narodowy korpus języka polskiego (online: www.nkjp.pl).
- Uniwersalny słownik języka polskiego, 2003, red. S. Dubisz, Warszawa.
- Wąjszcuk J., 2005, O metatekście, Warszawa.
- Wąjszcuk J., 2010, Functional class (so called „part of speech”) assignment as a kind of meaning-bound word syntactic information, *Cognitive Studies / Études Cognitives* 10, s. 15–33.
- Wierzbicka A., 1969, *Dociekania semantyczne*, Wrocław.
- WSJP PAN: Wielki słownik języka polskiego PAN, red. P. Żmigrodzki, Kraków (online: wsjp.pl).

STRESZCZENIE

Słowa kluczowe: semantyka leksykalna, składnia, przymiotnik, przysłówek, operator metapredykatywny.

Celem artykułu jest opis właściwości składniowych i semantycznych jednostek *normalny* i *normalnie*, a przede wszystkim określenie ich statusu gramatycznego. Podstawowa teza tekstu dotyczy istnienia odrębnych jednostek języka reprezentujących, odpowiednio, klasę przymiotników i przysłówków (*normalny1/normalnie1*), a także operatorów metapredykatywnych (*normalny2/normalnie2*). Przymiotnik *normalny*, derywowany semantycznie od przysłówka *normalnie*, wskazuje na brak wyróżniania się pewnego x-a w zbiorze X. Ktoś lub coś nie jest inne pod względem jakiejś cechy od pozostałych elementów zbioru. Metapredyktyw *normalnie* (a także przymiotnik metapredykatywny *normalny*) komentuje spełniany aktualnie akt mowy, a dokładnie potwierdza adekwatność użycia danego predykatu.

Summary

On the syntactic and semantic features of the items *normalny* (normal) and *normalnie* (normally / in a normal way)

Keywords: lexical semantics, syntax, adjective, adverb, metapredicative operator.

The purpose of this article is to describe the syntactic and semantic properties of the units *normalny* and *normalnie*. The basic thesis concerns the existence of units *normalny/normalnie*, representing the classes of adjectives and adverbs, as well as metapredicative operators. The adverb *normalnie*, which the adjective *normalny* is semantically derived from, conveys the idea of no distinction between a certain x and the other x's in the cluster x. Someone or something is not different, in terms of a certain feature, from the other items in the same cluster. The metapredicate *normalnie* constitutes a comment on the theme: it confirms the accuracy of use of a particular predicate.